

Maciej Orkan-Łęcki

"Jagoda" Teofila Lenartowicza- uwagi
o warsztacie ludowym, Michał Zięba,
"Rocznik Naukowo-Dydaktyczny"
WSP Kraków z.56, Prace
Historycznoliterackie VI, Kraków
1975 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 19/3 (61), 248

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ ZIEBA Michał: "Jagoda" Teofila Lenartowicza - Uwagi o warsztacie ludowym. "Rocznik Naukowo-Dydaktyczny" WSP Kraków z. 56. Prace Historycznoliterackie VI, Kraków 1975, s. 41-65.

Analiza wiersza Lenartowicza zmierza do ustalenia jego folklorystycznego rodowodu. Autor wydobywa ludowe elementy utworu funkcjonujące w płaszczyźnie tematycznej, językowej i wersyfikacyjnej. Wskazuje na charakterystyczną ludową alogiczność, skłonność do antropomorfizacji świata, naiwność widzenia, charakterystyczne epitety (np. "złoty"). Odkrywa również typowe ludowe motywy (motyw pożegnania), powtarzalne elementy strukturalne (przyśpiewka), repertuar symboli (paw, kalina). Rozpatrując budowę wersyfikacyjną, stwierdza jej podobieństwo do najczęściej występujących w literaturze ludowej typów zestrojów. Charakterystyczne jest, zdaniem autora, że powstrzymując się od powierzchniowej stylizacji gwarowej, potrafi Lenartowicz przeobrazić rzeczywistą jakość ludowego tworzenia w znakomitą poezję.

BP/61/91

M.O.-Ł.

/II/ ZIÓLKOWSKA Aleksandra: Blisko Wańkowicza. Kraków 1975, WL, ss. 107, zł 35,-

Autorka spędziła "blisko Wańkowicza" trzy ostatnie lata jego życia. We wspomnieniach, nazwanych "obrazkami z życia człowieka, którego znałam", przedstawia "Wańkowicza i jego pisanie, Wańkowicza i jego dom, Wańkowicza i jego otoczenie". Przywołuje atmosferę panującą w domu przy ulicy Studenckiej, wspomina odwiedzających pisarza ludzi i prowadzone tam rozmowy.

BP/61/92

M.M.